N^er 117. ROK 1836. WTOREK 24 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niezieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Urbana PaP.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Borysława.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 3"' 819	† 9°, 0	2"', 96	Zaden	Pogoda z Cdmurami	
21 12	2, 866	† 18, 1	3, 65	Pł. Zachodni słaby	,, ,,	
3	2, 106	† 20, 0	3, 77	,, ,,	Pochmurno	Deszcz — Grzmot.
9	2. 078	† 11, 6	4, 42	,, ,,	,, ,,	
7	4, 128	† 9, 0	2, 65	Zachodni mocny	Chmury	
22 12	4, 485	† 11, 0	1, 91	,, ,,	Pogoda z Chmnrami	
3	4, 385	† 13, 2	2, 02	,, ,,	,, ,,	
9	4, 701	† 7, 3	2, 72	Zaden	Pogoda	
7	5, 646	† 7, 8	2, 63	Pn. Wschodni słaby	Pogoda	
23 12	5, 152	† 14, 8	2, 88	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
3	4, 808	† 17, 2	2, 88	Pł. Wschodni średni	,, ,,	
9	4, 348	† 11, 3	3, 63	,, słaby	,, ,,	

Cześć Urzedowa.

Nro. 1795.

WYDZIAŁ DOCHODOW PUBLICZNYCH I SKARBU
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek rozporządzenia Senatu Rządzącego z d. 3 maja r. b. Nro. 2535 D. G. sprzedane zostaną przez licytacyą publiczną dnia 1 czerwca r. b. w godzinach rannych w Wydziale Dochodów Publicznych odbyć się mającą, kramy Rządowe w rynku Krakowskim położone, na rozebranie jako do dalszej dzierżawy nie kwalifikujące się, a mianowicie kramy Owsiane zwane Nro. 276 i 277, kramy Warzeszne Nro. 96 i 97, kramy Mydlarskie od Nro. 106 do 114, kramy Szklarskie od Nro. 119 do Nro. 129, kramy Sadelne od Nro. 138 do Nro. 146, kramy Piernikarskie od Nro. 147 do Nro 150, kramy Oleyne od Nro 173 do 196, kramy Mącznicze na wschodzie od Nro. 211 do 224, na zachodzie od Nro 249 do 251, oraz wystawy nad miejscami mączniczemi od Nro. 197 do 210 i od Nro. 236 do 248 niemniej kramy Sledziarskie od Nro. 231 do 235; cena szacnnkowa do pierwszego wywołania pomienionych kramów w kwocie złp. 542 gr. 18 jest ustanowiona. Chęć przeto kupna mający zaopatrzeni w gotowe pieniądze, w terminie powyżéj oznaczonym i miejscu wyrażonym znajdować zię zechcą. Utrzymujący się przy kupnie, winien będzie kwotę z licytacyi wynikłą natychmiast zapłacić, a następnie kramy przez siebie zakupione własnym kosztem rozebrać i najdaléj w dniach 10 z placu Rządowego w zupełności uprzątnąć.

Kraków dnia 16 maja 1836 r.

X. Bystrzonowski.

(2r.) *Nowakowski*, Sek. Wyd.

W dniu 30 r. b. maja o godzinie 11 rannej, we wsi Mnikowie do XX. Kamedulów Bielańskich nalażącéj, odbędzie się licytacya publiczna na wydzierżawienie folwarku téjże wsi z zabudowaniami, gruntami i propinacyą w territorium Mnikowa, na rok jeden od d. 24 czerwca 1836 do dnia i miesiąca tegoż roku 1837 w drodze exekucyi administracyjnéj zajętego; cena szacunkowa na pierwsze wywołanie zł. 2,000. Cbęć przeto licytowania mający w vadium złp. 200 zaopatrzeni, na dniu i miejscu wyż oznaczoném znajdować się zechcą.

Kraków dnia 19 maja 1836 r.
(2r.) K. *Fiałkowski*, Sek. Rząd.

— *Kraków.* —

Od wielu lat już nie były Bielany tak licznie zwiedzane jak wczoraj i onegdy; nieprzejrzany szereg pojazdów, bryczek, wózków, konnych, i pieszych, okrytych tumanami kurzu, oznaczały drogę prowadzącą do tego ulubionego miejsca, gdzie liczne huśtawki osobliwszy przedstawiły widok unoszących się na powietrzu pod cieniem ogromnych dębów.

— *Ze Lwowa 7 Maja.* —

W Pradze projektują podobnież budowę kanału dla zbliżenia komunikacyi z Mołdawy. Dzieło to, ma więcej jak 300 sążni wiedeńskich pod ziemią przebiegać, stanie się więc w każdym względzie osobliwością kraju.

Dowiadujemy się z Pragi, że zasłużeni w literaturze czeskiéj mężowie Hanka i Sedlaczek, pożegnali się z tym świtem.—Pan Jungman, prefekt gimnazyum w Pradze, dostał od rossyjskiéj akademii w Petersburgu, złoty medal, za napisanie czesko-niemieckiego słownika. Tegoż słownika wyszedł już drugi zeszyt tomu drugiego, od str. 137 do 336; od słowa *Kosle* do *Leseg*. GL.

— *Z Paryża 3 Maja.* —

Wczoraj rozpoczęła się w sądzie assysów sprawa o złodziejstwo, do któréj aż 47 osób jest wplątanych. Na swiadków, przywołano 375 osób.

Z mów mianych dnia 1 b. m. do króla, zasługuje na uwagę mowa pana Dupin prezesa izby deputowanych, którą stronnictwo doktrynerów dotkliwie obrażoném się znalazło. Jest ona téj osnowy: Naijaśniejszy Panie! uroczystość urodzin króla jest i naszą, a ilekroć ten dzień szczęśliwy wraca, izba deputowanych śpieszy z życzeniami o szczęście i sławę rządu W. królewskiej mości. Izbę dedutowanych wzajemne zobowiązania łączą z królem; jest ona wyższą nad poziome wyrachowania osobistej ambicyi, a zajmując się jedynie ogólném dobrém narodu, podziela z serca wszystkie wielkie pomysły króla i jego usiłowania, w celu zapewnienia prawom poszanowania, utrwalenia naszych instytucyi i ustalenia dla kraju praw, na których jego moralna godność i swoboda się zasadza. Przy tak zupełnéj zgodzie, N. Panie łatwo pojąć, że fakcye znikają; żadna z nich nie może się już oddawać nadziei, przerwania spokojności z takim trudem, lecz zarazem tak trwale ustanowionéj. Utopiści, ktokolwiekby byli, jasno poznać powinni, że kraj nie przestraszy się ani krzykiem i wrzawą motłochu, ani też odda się pod władzę owego ducha, który pod wyrachowanym mistycyzmem zawisłych teoryi, niekiedy zgubne ukrywa nauki i nieszczęsne żywi pomysły. Pragnąc roztropnego i dobrze rozważonego postępu, oświecona co do wielu uludzeń, nauczona wielkiemi doświadczeniami, Francya nasza nie będzie już rzucać się naprzód z temi, którzyby usiłowali na niebezpieczne narazić kraj katastrofy.» GCW.

— *Dnia 5 Maja.* —

Przez jenerała Allard mają być zawiązane stosónki z krajem Lahore, które tak dla tego kraju jak i dla Francyi, mogą przynieść znaczne korzyści. Wspomniony jenerał chce zabrać z sobą pewną liczbę uczonych, artystów i rzemieślników, dla zbadania i prędszego ucywilizowania kraju Lahore.

Xiążęta Broglie i Mortemart, mieli wczoraj posłuchanie u króla. Jeżeli można dać wiarę temu co mówią, wezwał ich król, aby starali się pojednać pana Guizot z ministerstwem. — Xiąże Broglie otrzymał w dniu 1 b. m. z rąk króla wielki krzyż orderu legii honorowéj.

Izba parów przyjęła dnia dzisiejszego projekt do prawa o postępowaniu sądów przysięgłych bez żadnéj odmiany większością 95 kresek przeciwko 5.

Wyszlo rozporządzenie nakazujące utworzenie kommissyi, mającej się zająć rewizyją i poprawą praw lekarskich we Francyi. Będzie to czynność niemala, bo we Francyi nie mają dostatecznego wyobrażenia o policyi lekarskiéj.

W różnych okolicach Francyi nastały zimna niezwykłe. W Orleans dnia 30 kwietnia widziano lód na wodzie a w Laon opadł barometr niżéj zera.

W Orleans zdarzył się wypadek że dwóch ludzi dało ośmioletniemu chłopcowi tyle wina do picia, iż tenże skonał potem w okropnych konwulsyach. Zaskarżeni zostali przed sądem o zabójstwo popełnione przez nieostrożność.

Z Oran donoszą: »Silny napad Arabów Ben Zeruals, dokonany w dniu 29 marce, dowodzi, że poddanie się pokoleń jest jeszcze niezupełnie albo udane tylko. W Maskara jest 200 takich rodzin, przeciwko którym występują Arabowie jedynie dlatego, że te do żadnych przedsiewięć przeciwko Francuzom należeć nie chcą. Powagę i zwierzchnictwo nasze, możemy ustalić jedynie tylko przez częste wycieczki zbrojne, w obronie tych pokoleń, które nam wierne pozostają. — Do Mostaganem wróciło jakie 80 rodzin arabskich. Abdel-Kader znajduje się przy granicy Marokańskiej, chcąc przywieść nowe powstanie do skutku; oświadczenie cesarza Marokańskiego i zakaz dany poddanym, ażeby żadnej pomocy Abdel-Kaderowi nie dawali, sprawił na tym ostatnim bardzo dotkliwe wrażenie. — Okolice przez które przechodziły ostatnie nasze wyprawy, obfitują w rasę koni bardzo pięknych i dobrych.

— *Dnia* 6 *Maja.* —

Monitor donosi: »Dnia 30 kwietnia wyruszyły z Olot brygady Gurrea i Sebastyan, ażeby Rippol nanowo w żywność opatrzyć i dla ścigania karlistów, którzy w 3500 ludzi udali się w stronę St. Jean de las Akadessas. Dnia 2 maja ucierały się krótko przednie straże krystynistów i karlistów pod murami Puycerda. Dnia 3 maja opuścił Torres miasto Alp, a w odwrocie swoim podpalił Martinet. Tego samego dnia przybył Gurrea w 1500 krystynistów i natychmiast udał się w pogoń za karlistami.» GCW.

— *Lizbona* 20 *Kwietnia.* —

Szczegóły uroczystego obrzędu zaślubin królowéj z xięciem Ferdynandem. — Dnia 9 już od rana było całe miasto w ruchu. Gwardya narodowa i wojsko liniowe składające załogę stolicy, były rozstawione w długich rzędach po ulicach przez które miał orszak przebywać. Okna domów aż do najwyższych piąter, i dachy tychże, były okryte widzami. Kościół katedralny, gdzie się odbyła uroczystość ślubu, ozdobiono starożytnemi kobiercami axamitnemi i wspaniałemi haftami złotemi, a siedzenia i ławki były przyrządzone dla dam, dla kortezów, ciała dyplomatycznego i jeneralicyi; podobnież galerye i trybuny dla tych. korzy otrzymali bilety wniścia. O godzinie 12 zagrzmiały działa na znak, że królowa udała się już z pałacu w uroczystym orszaku do kościoła katedralnego. Na ten znak opuscił xiąże Ferdynand okręt parowy i wysiadł na ląd na placu giełdy, zkąd orszak jego ku kościołowi katedralnemu wyruszył. Około godziny 1, śród natłoku niezliczonéj massy ludu, zbliżył się orszak królowéj, którą zgromadzone damy wyższéj szlachty, witały. Na stopniach przy wstępie do kościoła, xiąże stanął przy boku królowéj i wtedy patryarcha lisboński, który obrząd ślubu dopełniał, roz-

począł pochód. W pośrodku tegoż, królewscy oblubieńcy zajmowali miejsce pod baldachimem z białej materyi, kłaniając się szlachcie, członkom ciała dyplomatycznego i dowódzcom tak morskiej jakotteż lądowej siły zbrojnej, śpieszącym na ich powitanie. Przystąpiwszy do ołtarza, najprzód otrzymała dostojna para błogosławieństwo od patryarchy, a potém poprowadzono królowę na tron, po którego stronie lewéj, stanął xiąże. Usiedli, gdy się msza ś. zaczęła; w głównych jéj przedziałach, wstawali, stósownie do obrządku rzymskiego, a na końcu mszy otrzymali kapłańskie pobłogosławienie związku ślubnego. Po skończoném nabożeństwie, cały orszak powrócił w takim samym jak przybył porządku. Oblubieńcza para królewska wracała do pałacu Necessidades w powozie dworskim, zaprzężonym dzielnemi końmi angielskiemi, śród parady wojska, przy odgłosie muzyk wojskowych i głównych oznak radości mnogiego ludu. Za przybyciem do pałacu, pokazali się nowożeńcy na balkonie, a cała gwardya narodowa, z 8000 ludzi złożona defilowała przed niemi. Wieczorem była Lisbona okazale oświecona, co również w dwóch dniach następnych powtórzono. GCW.

— *Haga* 6 *Maja* —

Trzeci syn J. K. W. xięcia Oranii, uda się niezadługo do floty naszej i będzie uczęstnikiem obrotów, które flota przedsieweźmie na morzu Baltyckiem. GCW.

— *Od granic tureckich* 2 *Maja.* —

Powstanie w Bośnii wybuchło prawie równocześnie na wielu miejscach i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że jest podniecane przez zagranicznych emisaryuszów, którzy pod różnemi postaciami przebiegują we wszystkich kierunkach Turcyą europejską namawiając do niespokojności. Z początku W. Porta sądziła, że tam nie ma niebezpieczeństwa; lecz teraz zaczyna się lękać widząc przepaść nad którą stanęła; można albowiem z pewnością twierdzić, że uspokojenie zbuntowanych prowincyj zależeć będzie od zbrojnéj interwencyi państw sąsiednich; Anglia zaś przeciwna każdemu wdawaniu się w wewnętrzne interessa państwa ottomańskiego, nie będzie chciała dopuścić powyższych kroków, ato może przyspieszyć od dawna przewidywany upadek Turcyi, nie mającéj już teraz tyle własnéj siły, któraby mogła bydź dostateczną rękojmię jéj bytu politycznego. GPS.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 *do dnia* 24 *Maja.*

Rafałowiczowa Elżbieta, Stojanowski Franciszek, Wąsowiczowa Anna hr. z Polski; Hermanowski Wincenty z Wiednia; Graffner Jakób, Ieitelbaum z Galicyi; Zielińska Marya, Gohle Marcin, Peiser Nathan z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Krasicki Ferdynand do Pruss; Pfeiffer Fryderyk, Reisserka Teodora do Polski; Rettich Jan Ces. Aus. gabinetowy kuryjer do Wiednia; Szelińska Eufrozyna, Zborowski August hr. do Galicyi.